

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 października 2012 r. I. S. domagała się zasądzenia na jej rzecz od (...) Banku (...) S.A. w W. kwoty 10.137,06 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16 listopada 2011 roku do dnia zapłaty. Żądanie pozwu obejmowało także zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz od powódki zwrotu kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 8 marca 2013 r., zapadłym w sprawie o sygn. akt XVI C 2100/12, Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie oddalił powództwo (pkt I.) nie obciążając powódki kosztami procesu (pkt II.), a nieuwiszczone koszty sądowe przejmując na rachunek Skarbu Państwa (pkt III.).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne Sądu I instancji:

Jak ustalił Sąd Rejonowy, w stosunku do I. S. prowadzone jest administracyjne postępowanie egzekucyjne w oparciu o tytuły wykonawcze z dnia 2 października 2002 r., wystawione przez Naczelnika Urzędu Skarbowego W.-W., a obejmujące zobowiązanie z tytułu podatku od towarów i usług w kwocie należności głównej 381.080,10 zł.

Zgodnie z dalszymi ustaleniami Sądu Rejonowego, w oparciu o powyższe tytuły wykonawcze właściwy organ egzekucyjny skierował egzekucję, m.in. do przysługujących I. S. w stosunku do (...) SA. z siedzibą w W. wierzytelności z rachunków bankowych prowadzonych w tym banku wspólnie dla dłużniczki i jej ojca M. Ś..

Sąd I instancji ustalił kolejno, iż na podstawie zawiadomienia o zajęciu z dnia 18 października 2010 r., na polecenie organu egzekucyjnego i na jego rzecz w dniu 28 października 2011 r. (...) SA. pobrał środki pieniężne z prowadzonego dla I. S. rachunku (...) w kwocie 11.872,11 zł., tytułem realizacji zajęcia egzekucyjnego.

Jak ustalił Sąd Rejonowy, od dnia 27 października 2010 r. do dnia 27 października 2011 r., tj. daty poprzedzającej dzień realizacji pierwszej wypłaty dokonanej przez (...) SA. na

rzecz organu egzekucyjnego, I. S. zadysonowała z obu prowadzonych w tym banku rachunków kwotą w łącznej wysokości 61.801,07 zł. W tym samym okresie łączna wartość wpływów na przedmiotowych rachunkach wyniosła 74.373,09 zł (w tym na ww. rachunek o cyfrze kontrolnej „68” - 52.696,16 zł, zaś ww. rachunku o cyfrze kontrolnej „81” -21.676,93 zł). Sąd I instancji ustalił, że suma obciążeń dla ww. rachunku o cyfrze kontrolnej „68” wyniosła w powyższym okresie 5.397,27 zł, zaś ww. rachunku o cyfrze kontrolnej „81” -4.910,76 zł, tj. łącznie - 10.308,03 zł, natomiast wpływ środków w tym czasie wyniósł łącznie 16.517,97 zł, w tym na ww. rachunek o cyfrze kontrolnej „68” - 8.149,11 zł, zaś na ww. rachunek o cyfrze kontrolnej „81” - 8.368,86 zł.

Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione.

Sąd Rejonowy podzielił zaprezentowane w toku procesu przez stronę pozwaną stanowisko, według którego przepis art. 54 ustawy Prawo bankowe, ustanawiający tzw. przywilej egzekucyjny, nie zmierza bynajmniej do zapewnienia dłużnikowi stałego dostępu do dysponowania wskazaną w przepisie kwotą. Sąd I instancji podkreślił, iż także w doktrynie przyjmuje się, że ww. przywilej ma charakter jednorazowy w ramach konkretnego zajęcia egzekucyjnego.

Sąd Rejonowy wskazał, iż powyższy pogląd jest konsekwencją przyjęcia, że kwota wolna od egzekucji jest określana w odniesieniu do jednego zajęcia egzekucyjnego, które przecież może trwać przez dłuższy okres czasu. Jak zaś stanowi art. 80 § 2 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, zajęcie wierzytelności z rachunku bankowego zobowiązanego obejmuje również kwoty, które nie były na rachunku bankowym w chwili zajęcia,

a zostały wpłacone na ten rachunek po dokonaniu zajęcia. Kwota wolna od zajęcia, obliczona w sposób określony w art. 54 ust. 1 Prawa bankowego, jest zaś niezmienna aż do zwolnienia rachunku od zajęcia.

Powołując się na treść art. 54 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, Sąd I instancji zaakcentował, że kwota stanowiąca równowartość trzykrotnego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, bez wypłat nagród z zysku, ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego za okres bezpośrednio poprzedzający dzień wystawienia tytułu wykonawczego jest „wolna od zajęcia”, tzn. od jego skutków. Skutkiem zaś zajęcia wierzytelności z rachunku bankowego jest zakaz dokonywania wypłat z tego rachunku i nakaz przekazania bezzwłocznie zajętej kwoty na pokrycie egzekwowanej należności (art. 80 § 1 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji). Sąd Rejonowy podniósł, iż w rezultacie bank może dokonać wypłaty z rachunku kwoty wolnej od zajęcia, w całości lub częściami, ale tylko raz w ramach jednego zajęcia.

Sąd Rejonowy wskazał kolejno, iż co do zasady celem wszystkich przepisów postępowania egzekucyjnego jest zapewnienie zaspokojenia roszczeń wierzyciela, a zatem skoro art. 54 ust. 1 ustawy Prawo bankowe wprowadza odstępstwo od ww. zasady, jego interpretacja rozszerzająca, zmierzająca do polepszenia sytuacji dłużnika wobec wierzyciela, jest niedopuszczalna. Sąd I instancji podkreślił, iż w konsekwencji powyższego przyjęcie prezentowanej przez powódkę wykładni ww. przepisu czyniłoby egzekucję z rachunku bankowego często całkowicie fikcyjną albowiem dłużnik mógłby zawsze dysponować środkami na zajętym rachunku bankowym w taki sposób, aby jego saldo nigdy nie przekraczało określonej przez ustawę kwoty wolnej od zajęcia.

Zdaniem Sądu Rejonowego, dla oceny prawidłowości postępowania banku w rozpoznawanej sprawie przy realizacji zajęcia rachunku bankowego powódki w dniu 28 października 2011 r. nie miało znaczenia, iż saldo przedmiotowego rachunku było w okresie poprzedzającym powyższą datę przez cały czas ujemne. Sąd I instancji podkreślił, iż powyższa sytuacja wynikała przede wszystkim z faktu, iż w ramach tego rachunku bank udzielił powódce limitu kredytowego, co pozwalało jej na wypłacanie z niego kwot pomimo ujemnego salda. Jak wskazał Sąd Rejonowy, taka specyfika przedmiotowego rachunku nie wyklucza jednakowoż uwzględnienia dokonywanych na nim przez powódkę operacji obciążeniowych (polegających na dokonywaniu wypłat gotówki z bankomatu czy też zapłaty za towary) przy ocenie, czy wypłaty te przekroczyły już kwotę wolną od zajęcia w rozumieniu art. 54 ustawy Prawo bankowe. Tego rodzaju operacje niewątpliwie stanowiły bowiem faktyczne wykorzystywanie przez powódkę środków pieniężnych z tego rachunku, nawet jeśli środki te pochodziły z kredytu i podlegały oprocentowaniu na rzecz banku. W konsekwencji powyższego Sąd I instancji uznał za nietrafne stanowisko powódki, jakoby środki pochodzące z kredytu nie były objęte dyspozycją przepisu art. 54 ustawy Prawo bankowe.

Sąd I instancji wskazał, iż tytuł wykonawczy przeciwko I. S., na podstawie którego prowadzone jest przeciwko niej administracyjne postępowanie egzekucyjne został wystawiony w październiku 2010 r., przy czym w okresie bezpośrednio poprzedzającym, tj. we wrześniu 2010 r., przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku, zgodnie z komunikatem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 18 października 2010 r., wyniosło 3 400,99 zł. Trzykrotność tej kwoty stanowi 10.202,97 zł. Sąd Rejonowy stwierdził, iż skoro w okresie od dnia dokonania zajęcia rachunku bankowego powódki w pozwanym banku w dniu 18 października 2010 r. do dnia 27 października 2011 r. na oba posiadane przez nią w tym banku rachunki wpłynęły środki w łącznej wysokości 16.517,97 zł, zaś suma obciążeń dla tych rachunków wyniosła łącznie w powyższym okresie 10.308,03 zł,

to nie budzi wątpliwości, iż powódka wykorzystwała całą kwotę przywileju zwolnienia środków znajdujących się na w/w rachunkach od egzekucji zgodnie z art. 54 ust. 1 Prawa bankowego. Wobec powyższego, działanie pozwanej (...) S.A., polegające na potrąceniu z jednego z rachunków powódki w dniu 28 października 2011 r. kwoty niezbędnej do realizacji zajęcia dokonanego przez Naczelnika Urzędu Skarbowego, było w ocenie Sądu Rejonowego zgodne z prawem i nie skutkuje odpowiedzialnością pozwanego wobec powódki na podstawie art. 415 i następnych k.c.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu Sąd Rejonowy uzasadnił dyspozycją art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiodła powódka, zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości. Apelująca wniosła o zmianę wyroku Sądu I instancji poprzez orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

Skarżąca zarzuciła wyrokowi Sądu Rejonowego:

1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przyjęcie wbrew materiałowi dowodowemu zgromadzonemu w sprawie, że:

a/ działanie pozwanej było zgodne z prawem;

b/ powódka nie poniosła szkody, mimo że została w sposób bezprawny pozbawiona możliwości dysponowania kwotą dochodzona w niniejszej sprawie;

d powódka wypłaciła z konta kwotę zwolnioną od zajęcia, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że powódka do dnia bezprawnego przekazania jej środków zgromadzonych na koncie bankowym podmiotowi trzeciemu nieuprawnionemu do powyższego korzystała wyłącznie z pieniędzy pozwanej przyznanej jej w ramach umowy kredytu;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a/ art. 415 k.c. oraz 471 k.c. poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że pozwana nie jest

zobowiązana do zwrotu bezprawnie wypłaconych kwot wierzycielowi powódki;

b/ art. 361 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że powódka nie poniosła szkody, mimo że w wyniku

czynu pozwanej powódka trwale pozbawiona została możliwości dysponowania żadaną

kwotą

c/ art. 54 ust. 1 Prawa bankowego poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że korzystanie z kredytu w kwocie wskazanej w tym artykule skutkuje utratą prawa do zwolnienia od egzekucji kwoty pieniędzy, podczas gdy przepis ten zabezpiecza kwoty zgromadzone na rachunku bankowym, czyli zabezpiecza depozyt, a nie kredyt.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja, wobec bezzasadności podniesionych w niej zarzutów, podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy w pełni podziela i aprobuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, uznając je za prawidłowo osadzone w zgromadzonym materiale dowodowym, a w konsekwencji - przyjmując za własne. Także rozważaniom prawnym Sądu Rejonowego nie można postawić zarzutu naruszenia obowiązujących przepisów. Uściślenia jedynie wymaga, iż wskazana przez Sąd I instancji łączna kwota 16 517,97 zł. wpłynęła na rachunki powódki w okresie od 27 października 2010 r. do 19 stycznia 2011 r., natomiast kwota przywileju egzekucyjnego wyczerpana została już na datę 3 stycznia 2011 r., bowiem w okresie od 27.10.2010 r. do 3.01.2011 r. powódka dokonała obciążeń obu rachunków na sumę 10 308,03 zł. Omyłkowo zatem w uzasadnieniu Sądu I instancji znalazły się stwierdzenia, wskazujące na osiągnięcie ww. wartości w okresie od 27.10.2010 r. do 27.10.2011 r., gdyż faktycznie nastąpiło to już 9 miesięcy wcześniej (k. 121-129, 133-136v).

W ocenie sądu odwoławczego, sformułowane w apelacji zarzuty są chybione i jako takie nie mogą prowadzić do wzruszenia prawidłowego rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

W szczególności podkreślić wypada, iż wbrew stanowisku apelującej, funkcją przepisu art. 54 Prawa bankowego nie jest bynajmniej zapewnienie dłużnikowi podczas całego postępowania egzekucyjnego, nieprzerwanie, dostępności środków na pokrycie kosztów bieżącej egzystencji w kwocie nieprzekraczającej trzykrotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw (tj. obecnie ponad 10.000 zł). Jak bowiem trafnie podnosi się w doktrynie, zgodnie z ww. przepisem środki pieniężne są wolne od zajęcia do ustawowo określonego limitu tylko w przypadku ich przechowywania na rachunku oszczędnościowym, a w razie dokonania wypłaty z tego rachunku nie są już chronione przed zajęciem (vide: Z. Ofiarski, Komentarz do art. 54 ustawy - Prawo bankowe, [w:] Prawo bankowe. Komentarz. Lex, 2013).

Chybiony jest również podniesiony przez apelującą zarzut, jakoby wypłacane przez nią w okresie od 27 października 2010 r. do 27 października 2011 r. kwoty pieniężne w łącznej wysokości 61.801,07 zł nie podlegały zaliczeniu na poczet kwoty wolnej od zajęcia. Jak wynika

ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, powyższe wypłaty były realizowane z ^r wpływów środków pieniężnych na rachunek powódki, związanych z przyznaniem jej limitem kredytowym. Mając na uwadze, iż przepis art. 54 Prawa bankowego dotyczy wszelkich środków pieniężnych zgromadzonych na wymienionych w nim rachunkach bankowych, bez względu na źródło ich pochodzenia, nie ulega wątpliwości, iż powódka w całości wykorzystała przysługujący jej z mocy powołanej regulacji przywilej egzekucyjny już w dniu 3 stycznia 2011 r. Warto również podkreślić, że z literalnego brzmienia powyższego przepisu wynika wprost, iż wolna od zajęcia jest określona kwota środków pieniężnych, nie zaś rachunek bankowy do określonej kwoty.

W ocenie sądu odwoławczego, trafnie również uznał Sąd Rejonowy, iż przewidziany w art. 54 Prawa bankowego przywilej egzekucyjny nie ma charakteru odnawialnego i nie zezwala dłużnikowi na wielokrotne wykorzystanie kwoty wolnej od zajęcia. Wbrew prezentowanemu przez apelującą stanowisku, odmienny od powyższego pogląd nie znajduje bynajmniej uzasadnienia w doktrynie, w której zdecydowanie dominuje stanowisko, iż omawiany przywilej ma zastosowanie tylko raz w ramach konkretnego zajęcia egzekucyjnego (vide: D. Rogoń, Komentarz do art. 54 ustawy - Prawo bankowe [w:] F. Zoll (red.) Prawo bankowe. Komentarz. Tom I i II. Zakamycze, 2005 i powołana tam literatura).

W świetle powyższego w pełni uzasadniona jest zatem konstatacja Sądu I instancji, iż pobranie przez pozwanego bank z rachunku powódki w dniu 28 października 2011 r. wszystkich znajdujących się na nim środków finansowych w celu realizacji dokonanej przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w październiku 2010 r. zajęcia egzekucyjnego nie było działaniem bezprawnym, a tym samym nie skutkuje odpowiedzialnością odszkodowawczą pozwanego wobec powódki. Należy bowiem przypomnieć, iż bezprawność stanowi konieczną przesłankę uznania danego zachowania za zawinione, zarówno w reżimie odpowiedzialności deliktowej, jak i kontraktowej (vide: A. Olejniczak, Komentarz do art. 415 k.c. oraz Z. Gawlik, Komentarz do art. 471 k.c. [w:] A. Kidyba (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna. LEX, 2010).

Z tych wszystkich względów sąd odwoławczy uznał, iż twierdzenia skarżącej nie zasługują na uwzględnienie, stąd apelacja podlegała oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie 1. wyroku na podstawie art. 385 k.p.c.

W punkcie 2. wyroku Sąd Okręgowy na mocy art. 102 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. postanowił nie obciążać I. S. należnymi stronie pozwanej kosztami zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej, uznając, że uzasadnia to obiektywnie trudna sytuacja majątkowa powódki.